

Sygn. akt. I A Ca 901/14

I A Cz 848/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	SSA Lilla Mateuszczyk [spr.]
<b>Sędziowie:</b>	SA Małgorzata Stanek SO [del.] Dariusz Limiera
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 r. na rozprawie

**sprawy z powództwa:** (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

**przeciwko:** (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę,

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 11 kwietnia 2014 r., sygn. akt X GC 391/11 oraz zażalenia strony powodowej na zawarte w tym wyroku orzeczenie o kosztach

I. oddala apelację strony pozwanej,

**II.** z zażalenia strony powodowej zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 2.i) sentencji w ten tylko sposób, że kwotę 20.600 złotych podwyższa do kwoty 27.902,90 [dwadzieścia siedem tysięcy dziewięćset dwa i 90/100] złotych,

- dodaje punkt 5. sentencji o brzmieniu:

„5. nakazuje zwrócić na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 697,10 [sześćset dziewięćdziesiąt siedem i 10/100] złotych, jako nadpłatę zaliczek uiszczonych na poczet wynagrodzenia biegłych.”

**III.** zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwotę 5.400 [pięć tysięcy czterysta] złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

I A Ca 901/14

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia strona powodowa – (...) Spółka z o.o. w P. dochodziła od ubezpieczyciela – (...) SA w W. zapłaty kwoty 267.446,20 zł. tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z wadami słoików dostarczonych przez Spółkę (...). Na dochodzoną kwotę składało się: 185.303,16 zł. jako wartość zniszczonego towaru [słoików z zawartością sałatki pikles] 36.324,54 zł. – wartość zniszczonego towaru [słoików z zawartością sałatki z pomidorów], 3.030 zł. – koszt utylizacji zniszczonych wyrobów, 13.850 zł. – koszt naprawy zniszczonej ściany i posadzki magazynu, 8.552 zł. – wynagrodzenia pracowników usuwających szkody, 3.480 zł. – koszt selekcji odratowanego towaru i 16.906,50 zł. – koszt utraconego produktu.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie kwoty 212,10 zł., co do której strona powodowa cofnęła powództwo i zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwoty: 171.955,19 zł. jako wartość zniszczonej sałatki pikles w słoikach, 33.181,98 zł – wartość zniszczonej sałatki z pomidorów w słoikach, 3.030 zł. – zwrot kosztu utylizacji wyrobów, 13.850 zł. zwrot kosztów naprawy uszkodzonej ściany i posadzki, 7.738,21 zł. – zwrot wynagrodzenia pracowników usuwających szkodę, 3.480 zł. –zwrot kosztów selekcji odratowanego towaru i 15.527,76 zł. zwrot kosztów utraconego produktu. Wszystkie kwoty zasądzone zostały z ustawowymi odsetkami od dnia 18 sierpnia 2010 r., tj. po upływie terminu wskazanego przez stronę powodową w wezwaniu do zapłaty. W pozostałej części Sąd Okręgowy powództwo jako nieuzasadnione oddalił, zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 20.600 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 1.868,55 zł. tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach opisanych szczegółowo w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Sąd przyjął, że do powstania szkody strony powodowej doszło wskutek nienależytego wykonania umowy przez Spółkę (...) przez dostarczenie słoików obciążonych wadami polegającymi na niejednorodnej grubości ścian słoików i miejscowym pocienieniu ich ścian poniżej wielkości 1,4 mm, wymaganej przez Polską Normę. Przekroczenie normy grubości szkła poniżej dopuszczalnej i zróżnicowanie grubości szkła w każdym słoju były przyczyną ich masowego pęknięcia w czasie składowania. W tej kwestii Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu obróbki szkła. Wprawdzie biegły nie miał do dyspozycji próbki reprezentatywnej słoii i opracował opinię jedynie na podstawie zbadania 6 słoii uszkodzonych i 4 całych, pozostałych u strony powodowej, ale – według biegłego – przedstawiony mu do badania materiał był wystarczający dla wydania opinii, badał on bowiem jedynie jeden z parametrów [grubość szkła], podczas gdy polska norma przewiduje badanie wielu parametrów, w sprawie niniejszej nieistotnych.

Za nieuzasadniony uznał Sąd Okręgowy podnoszony w sprawie zarzut wadliwego składowania przez stronę powodową palet z gotowymi wyrobami. Wprawdzie zaleceniem producenta słoii było, by palety z napełnionymi słojami składowane były na wysokość 2 palet, a strona powodowa składowała je na wysokość 3 palet, ale – jak wyjaśnił biegły – takie składowanie napełnionych słoii było zgodne z normą i nie powinno być przyczyną ich pęknięcia, ponieważ nacisk na najniższą ich warstwę był i tak znacznie mniejszy niż dopuszczalny normą. Wymaganie producenta, by słoje składowane były na wysokość 2 palet było nieuzasadnione także przez to, że i tak nie zapobiegłoby pęknięciu słoii, skoro ich faktyczna wytrzymałość na nacisk pionowy była niższa niż ciężar dwóch palet.

Wysokość poniesionej przez stronę powodową szkody Sąd Okręgowy ustalił na podstawie przedstawionych przez nią i zweryfikowanych przez biegłą kosztów wynagrodzenia pracowników sprzątających i usuwających stłuczkę, kosztów selekcji nie uszkodzonych słoików i kosztów prac porządkowych. Koszty utylizacji stłuczki ustalone zostały na podstawie faktury wystawionej przez firmę utylizującą. Biegła z zakresu rachunkowości zweryfikowała także przedstawione przez stronę powodową rozliczenie szkody związanej z wartością zniszczonego towaru oraz towaru nie nadającego się do dalszej sprzedaży ze względu na powgniatane wieczka, porysowania i zardzewienie, tj. wartości sałatki pikles i z pomidorów wraz z ceną słoików, powiększonej o zysk i pomniejszonej o nie poniesione koszty transportu.

Wskutek nacisku wywieranego przez przechylające się palety ze słoikami, uszkodzeniu uległa ściana magazynu. Biegły z zakresu budownictwa oszacował koszt naprawy ściany na kwotę 18.613 zł. netto, strona powodowa jednak żądała z tego tytułu faktycznie poniesionych kosztów naprawy w kwocie 13.850 zł.

Stroną pozwaną w sprawie jest ubezpieczyciel – (...) SA, odpowiadający wobec strony powodowej, za producenta i dostawcę słoików – Spółkę (...) na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z tą Spółką. Strona pozwana zarzuciła wystąpienie w sprawie przesłanek zwalniających ją od odpowiedzialności, powołując się na przepisy Klauzuli nr 18 ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klientów korporacyjnych stanowiącej, w ustępie 6 pkt 1 owu, o braku odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody poniesione przez producenta produktu finalnego wskutek wadliwości dostarczonych przez ubezpieczonego .m.in. części składowych, powstałych przez połączenie lub zmieszanie z rzeczami pochodzącymi od poszkodowanego [jak w przypadku objętym sporem] – o ile zakres ochrony nie został rozszerzony przez włączenie dodatkowych klauzul, m.in. Klauzuli 19. Przedmiotowa szkoda była objęta ochroną ubezpieczeniową na podstawie Klauzuli nr 19, to tym samym, zdaniem sądu Okręgowego, nie była objęta zakresem Klauzuli nr 18. Obie te Klauzule, obejmując różne ryzyka ubezpieczeniowe, uzupełniały się.

Klauzula nr 19 rozszerzała zakres ochrony ubezpieczeniowej o szkody poniesione przez producenta produktu finalnego wskutek wadliwości dostarczonych przez ubezpieczonego komponentów lub części składowych powstałych przez ich zmieszanie lub łączenie z rzeczami pochodzącymi od poszkodowanego. Taka też sytuacja miała miejsce w przypadku objętym sporem: strona powodowa, jako producent produktu finalnego, połączyła produkt [słoiki] ubezpieczonej Spółki (...) ze swoim produktem [przetworami warzywnymi] i na skutek wadliwości produktu ubezpieczonej Spółki poniosła szkodę. Szkoda ta była zatem objęta ryzykiem przewidzianym w Klauzuli nr 19, zatem także ochroną ubezpieczeniową z tych przepisów.

Strona pozwana nie powołała się, w ramach Klauzuli nr 19, na żaden przepis wyłączający jej odpowiedzialność, zatem – zgodnie z treścią art. 822 § 1 kc, zobowiązana jest do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim przez ubezpieczonego.

Jak przewiduje ust. 2 i 3 Klauzuli 19 owu, na objętą ubezpieczeniem szkodę składają się: koszty poniesione na usunięcie wad w produkcie finalnym [koszty selekcji wadliwego towaru, koszty prac porządkowych i wynagrodzenie zatrudnionych przy tych pracach pracowników], koszty utylizacji oraz nie osiągnięty przez poszkodowanego [producenta produktu finalnego] przychód, co rozumieć należy jako wpływy pieniężne ze sprzedaży, w tym składająca się na cenę wartość słoików, wartość ich zawartości i zysk.

Strona pozwana winna zwrócić poszkodowanemu również koszt naprawy ściany magazynu uszkodzonej naporem przechylających się [wskutek pęknięcia słoików] palet, bowiem ust. 4 Klauzuli nr 19 nie wymienia, wśród wyłączeń spod odpowiedzialności ubezpieczyciela tego rodzaju szkód.

Od wyroku Sądu Okręgowego strona pozwana złożyła apelację zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo.

Zarzuciła naruszenie:

- art. 805 i 822 kc w zw. z zapisami Klauzuli nr 19 owu przez wadliwą ich interpretację oraz – jako zarzut ewentualny – naruszenie tych przepisów w zw. z ust. 1 Klauzuli nr 19 w zw. z ust. 5 pkt 1, 8 i 10 Klauzuli nr 18 owu przez ich nie zastosowanie,

- art. 32 Konstytucji RP przez wadliwą interpretację,

- art. 232 albo (...) kpc [zależnie od tego, czy dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu budownictwa i rachunkowości nastąpiło z urzędu, czy na wniosek, poprzez wadliwą interpretację.

Wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje. Wniosła też o rozpoznanie w trybie art. 380 kpc postanowienia Sądu Okręgowego o oddaleniu jej

wniosków o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu obróbki szkła i dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu rachunkowości i budownictwa.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelację strony pozwanej uznać należało za nieuzasadnioną.

Strona pozwana zawarła umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z producentem słoików – Spółką (...). Integralną częścią tej umowy są ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego [owu oc]. Ich przepisy określają rzeczowy zakres odpowiedzialności strony pozwanej i warunki wyłączenia tej odpowiedzialności.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, według którego zaistniały podstawy, oceniane według przepisów owu oc i kodeksu cywilnego, do obciążenia strony pozwanej odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną dostarczeniem wadliwego produktu w granicach objętych zasądzeniem.

Wbrew zarzutom strony pozwanej, nie można przyjąć, by przyczyną pęknięcia słoików było wadliwe ich składowanie przez stronę powodową. Przeczy temu fakt, że pierwsze masowe pęknięcia słoików [5.920 sztuk] miały miejsce jeszcze w toku pasteryzacji wyrobów w zakładzie strony powodowej. Spółka (...) uznała reklamację złożoną na tą okoliczność i szkoda strony powodowej z tego tytułu nie jest objęta sporem.

Nie była kwestionowana przez stronę powodową okoliczność, że palety z jej wyrobami [przetwory warzywne zapakowane w słoje] przechowywane były w magazynie na paletach w sztaplach po 3 palety, choć zaleceniem producenta słoiki było układanie sztapli po 2 palety. To zalecenie producenta słoików może świadczyć jedynie o tym, że miał on świadomość wadliwości swoich wyrobów, skoro – jak stwierdził biegły z zakresu obróbki szkła – wytrzymałość słoików na nacisk pionowy przewidziana w Polskiej Normie pozwalała na układanie sztapli po 3 palety, a w praktyce w zakładach przetwórstwa owocowo-warzywnego, sztaple układane są nawet z większej ilości palet, bez wyrządzania szkody. Co więcej – jakość słoików była tak zła, w tym odporność na obciążenie pionowe, że nawet układanie ich zgodnie z zaleceniami producenta – po 2 palety, nie uchroniłoby ich przed pękaniem. Taka sytuacja nie pozwala na uwzględnienie zarzutu strony pozwanej powołującej się na ust. 5 pkt 10 Klauzuli nr 18 owu, zwalniający ją od odpowiedzialności za szkodę powstałą wskutek używania produktu niezgodnie z załączoną instrukcją producenta [nawet przy założeniu, że przepisy tej Klauzuli mają zastosowanie w niniejszej sprawie], instrukcja producenta bowiem nie uwzględniała parametrów szkła wymaganych normą, a dostarczone słoje nie nadawały do jakiegokolwiek użytku.

Słoje wykonane były z niejednorodnego szkła [o różnym składzie chemicznym], co objawiało się smugami, węzłami i zgrubieniami, a także o różnej [w ramach jednego słoja] grubości, która wynosiła 2,5 krotność grubości minimalnej. Słoje tej jakości musiały pękać nawet przy minimalnym nacisku i w ogóle nie powinny być dopuszczone do sprzedaży, jako przekraczające wszystkie wymagania norm. Składając opinię ustną, biegły powołał się także na zaobserwowany przez niego podczas oględzin w hucie Spółki (...) fakt wyłączenia, współpracującego z linią produkcyjną, urządzenia do badania grubości ścianek słoików i to w czasie ich produkcji. Fakt ten dodatkowo potwierdza to, że producent wiedział o tym, iż słoje są obciążone głębokimi, dyskwalifikującymi je wadami [opinia pisemna biegłego – k. 636 – 639 i ustna – k. 665 – 670], a mimo to wprowadzał je do obrotu.

Faktem jest, że biegły nie dysponował próbką reprezentatywną dla zbadania słoików – strona powodowa przedstawiła mu jedynie 10 sztuk słoików pozostałych u niej. Biegły stwierdził jednak, że zbadane słoje mogły być podstawą oceny całej partii, ponieważ norma, określająca także wielkość próbki reprezentatywnej, przewiduje wiele rodzajów badań, w czasie których słoje są niszczone, zbędnych w przypadku słoików produkcji Spółki (...), skoro badanie tylko jednego z parametrów przedstawionych mu słoików wykazało tak daleko idące odstępstwa od normy, co do jednolitości i grubości szkła, że dyskwalifikujące produkcję tej Spółki. Zwrócić przy tym należy uwagę na to, że badanie słoików zlecone we wrześniu 2009 r. przez Spółkę (...), Ceramiki, (...) Ogniotrwałych i Budowlanych Laboratorium w K., potwierdzające zgodną z normą wytrzymałość słoików na obciążenie pionowe, również przeprowadzone było nie na próbce reprezentatywnej, a na 10 sztukach słoików [taką samą ilością dysponował biegły], dostarczonych przez Spółkę

(...) [k. 58 – 60]. Ekspertyza zaś (...) Ekonomicznego w P. z marca 2010 r., na którą strona pozwana powołuje się w apelacji, potwierdza we wnioskach, że słoje, które uległy uszkodzeniu, charakteryzowały się bardzo nierównomiernym rozłożeniem szkła w ściankach, a w miejscach o najmniejszej grubości ścianek, wartość ta była niższa od minimalnej wymaganej normą, co mogło być przyczyną pęknięcia słoików z produktem gotowym w czasie magazynowania [k. 67].

Zważywszy, że w czasie badania słoików przez biegłego zostały one zniszczone, a strona powodowa nie dysponowała już innymi słoikami produkcji Spółki (...), za nieprzydatne dla niniejszej sprawy uznał Sąd Okręgowy powoływanie dowodu z opinii innego biegłego, o co wносиła strona pozwana i to stanowisko Sąd Apelacyjny podziela, zwłaszcza że opinia biegłego była stanowcza i odwoływała się do wyników przeprowadzonych badań, a także była zbieżna co do wyników badania grubości szkła z ekspertyzą (...) Ekonomicznego w P..

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego także co do tego, że w objętym sporem przypadku zastosowanie mają przepisy Klauzuli nr 19 owu rozszerzającej zakres ochrony ubezpieczeniowej o szkody poniesione przez producenta produktu finalnego wskutek wadliwości dostarczonych przez ubezpieczonego komponentów lub części składowych powstałych przez ich zmieszanie lub łączenie z rzeczami pochodzącymi od poszkodowanego.

Kwestionując to stanowisko strona pozwana podnosi tylko, że nie doszło do połączenia dostarczonych słoików z sałatką. Jeśli jednak zważyć, że w przepisie tym „połączenie” jest wymienione obok „zmieszania”, co niewątpliwie oznacza utworzenie nowej jakości, to „połączenie” traktować należy jako tworzenie produktu złożonego z dwóch lub więcej elementów, a nie składników, tu: przygotowanego [możliwego] do sprzedaży przetworu warzywnego.

Niezasadnie też strona pozwana twierdzi, że według ust. 2 Klauzuli nr 19, ubezpieczyciel odpowiada jedynie do wysokości nadwyżki dochodu nad kosztami jego uzyskania. Nadwyżka przychodu [nie dochodu] nad kosztami jego uzyskania jest zyskiem przedsiębiorcy. Powołany przepis zaś stanowi, że ubezpieczyciel pokrywa nieosiągnięty przez producenta produktu finalnego przychód z tytułu jego sprzedaży, czyli wpływy środków pieniężnych z tego tytułu oraz odpowiada też za koszty usunięcia wad w produkcie finalnym, a także koszty składowania i utylizacji wadliwych komponentów lub części składowych dostarczonych przez ubezpieczonego oraz nie naprawionych lub nie sprzedanych produktów finalnych po naprawie [ust. 3]. Taki zakres szkody strony powodowej Sąd Okręgowy uwzględnił zasadzając na jej rzecz nie uzyskany ze sprzedaży wyrobów finalnych przychód [171.955,19 zł.] oraz koszty usunięcia wad w postaci kosztów selekcji zniszczonego towaru i usunięcia pozostałości, w tym koszty wynagrodzenia pracowników, paliwa na ich dowożenie do magazynu, zużytych środków chemicznych, kosztów utylizacji i kosztów utraconych produktów [nie potłuczonych, ale nie nadających się do sprzedaży słoików z przetworami].

Zgodnie z treścią ust. 1 Klauzuli nr 19 owu, zachowane zostały nie zmienione nią postanowienia Klauzuli nr 18, zatem zachowany został także jej ust. 5 pkt 8 stanowiący, że ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody, które ubezpieczający obowiązany jest naprawić w ramach gwarancji lub rękojmi. To postanowienie może odnosić się wyłącznie do wartości popękanych słoików, ponieważ odpowiedzialność z tytułu rękojmi nie obejmuje naprawienia szkód wyrządzonych wadami rzeczy sprzedanej. Zważywszy, że do kupującego należy wybór roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej mu wadliwością zakupionego towaru oraz uwzględniając zakres szkody w przypadku objętym sporem, z punktu widzenia interesów strony powodowej nie było celowe osobne występowanie z roszczeniem wobec sprzedawcy z tytułu rękojmi w związku z wadami zakupionych słoików i osobne występowanie z żądaniem odszkodowania na zasadach ogólnych za szkodę wyrządzoną wadami słoików [art. 471 kc]. Jeśli więc wobec poszkodowanego ubezpieczyciel odpowiada z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej [zawartej z producentem wadliwych wyrobów] w granicach odpowiedzialności sprawcy [art. 822 kc], to nie można przyjąć, by w objętym sporem przypadku odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego była ograniczona wyborem przez poszkodowanego sposobu dochodzenia wyrównania poniesionej przez niego szkody. Poza sferą zainteresowania strony powodowej pozostaje bowiem to, w jaki sposób kwestia ta, wynikająca z treści ust. 5 pkt 8 Klauzuli nr 18, zostanie rozwiązana pomiędzy ubezpieczycielem a ubezpieczonym.

Wbrew zarzutom apelacji nie można przyjąć, by doszło do naruszenia przez Sąd art. 232 kpc [art. 479<sup>12</sup> kpc został uchylony ustawą z dnia 16 września 2011 r., zmieniającą kpc z dniem 3 maja 2012 r. – Dz. U. nr 2011.233. (...)].

Przede wszystkim – strona powodowa przedstawiła swoje wyliczenie szkody i dowody na tą okoliczność i dopiero po zakwestionowaniu ich przez stronę pozwaną, zgłosiła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych – z zakresu budownictwa na okoliczność ustalenia kosztu naprawy ściany magazynu zniszczonej pod naporem przewracających się palet [biegły koszty te wyliczył na kwotę znacznie wyższą niż wskazana przez stronę powodową] i z zakresu rachunkowości i księgowości na okoliczność ustalenia rzeczywistej wartości uszkodzonego towaru, kosztów utylizacji, selekcji odratowanego towaru oraz wynagrodzenia pracowników zatrudnionych przy pracach porządkowych związanych z usuwaniem szkody. W takiej sytuacji nie można uznać, by wnioski strony powodowej były sprekludowane. Były one odpowiednią reakcją na sytuację procesową. Nawet jednak gdyby przyjąć, że zgłoszenie tych wniosków przez stronę powodową było spóźnione w stosunku do zgłoszenia zarzutów przez stronę pozwaną co do wysokości roszczenia, a to dało stronie pozwanej podstawę do twierdzenia, że powołanie tych biegłych nastąpiło z urzędu, to i tak dopuszczenie dowodu z opinii biegłych przez Sąd Okręgowy pozostawało w zgodzie z art. 232 kpc, pozwalającym Sądowi na podejmowanie z urzędu decyzji o przeprowadzenie tego dowodu. Dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik w postaci wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka. Jeżeli więc zgodnie z art. 278 § 1 kpc sąd może dojść do wiadomości specjalnych wyłącznie poprzez skorzystanie z pomocy biegłego, to sąd dopuszcza się naruszenia art. 232 zdanie drugie kpc., skoro z urzędu nie przeprowadza dowodu z opinii biegłego, a dowód ten jest niezbędny dla miarodajnej oceny zasadności wytoczonego powództwa [tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 2014 r., sygn. akt I CKN 233/98, Lex nr 38111]. Co więcej – dopuszczenie dowodu z urzędu w sprawie niniejszej uzasadnione byłoby także szczególną szkodliwością działania producenta słoików, wprowadzającego do obrotu towar obciążony wadami w takim stopniu, że w ogóle nie powinien być on dopuszczony do obrotu.

Powyższe wyjaśnienia czynią bezzasadnym także zarzut naruszenia przez Sąd art. 32 Konstytucji RP.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc, na podstawie zaś art. 98 kpc zasądził na rzecz strony powodowej zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.